

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 6 sierpnia 2014r.

Sąd Rejonowy w Wołominie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący : SSR Agnieszka Olszewska

Protokolant : Milena Wdowczyk

Przy udziale Prokuratora Prokuratury Rejonowej w Wołominie: Michała Magiera

po rozpoznaniu w dniach: 18.4.2014r., 11.06.2014r., 30.07.2014r.

sprawy **R. M.** urodzonego (...) w W., syna I. i E. z d. C., oskarżonego o to, że

1. W nieustalonym dniu w okresie czasu od 15 czerwca do 7 września 2011 roku w R. na ulicy P.O W. na terenie posesji numer (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia po uprzednim demontażu z pojazdu marki U. (...) chłodnicy miedzianej a także z pojazdu N. chłodnicy miedzianej powodując straty w wysokości 1000 złotych na szkodę A. D. (1) przy czym czyny tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.;
2. W nocy z 27 na 28 kwietnia 2011 roku w R. na ulicy (...) na terenie posesji numer (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z nowobudowanego domu nagrzewnicy M., wiertarki B. & D., szlifierki kątovej M., miesządła do zapraw G. C. 10 powodując łączną sumę strat w wysokości 2850 złotych na szkodę B. J. przy czym czyny tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 278 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.;
3. W nocy z 14 na 15 czerwca 2011 roku w R. na ulicy (...) na terenie posesji numer (...) dokonał zaboru w celu przywłaszczenia z niezamkniętego pomieszczenia gospodarczego kosy spalinowej RQ 340 marki F.-T. o wartości 400 złotych, diaksa o wartości 200 złotych, wiertarki o wartości 200 złotych oraz 20 metrów bieżących przewodu elektrycznego o wartości 200 złotych powodując łączną sumę strat w wysokości 1000 złotych na szkodę S. G. przy czym czyny tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
4. W nocy z 2 na 3 lipca 2011 roku w R. na ulicy (...) na terenie posesji numer (...) dokonał kradzieży z włamaniem z budynku gospodarczego mienia w postaci elementów urządzeń hydraulicznych wykonanych z miedzi o łącznej wadze około 30 kilogramów oraz przewodu elektrycznego o długości 15 metrów, powodując straty w wysokości 700 złotych na szkodę W. P. przy czym czyny tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k.
5. W nocy z 19 na 20 września 2011 roku w m. (...) N. na terenie cegielni dokonał kradzieży z włamaniem z koparki (...) chłodnicy o wymiarach 83 cm na 67 cm wykonanej z miedzi powodując straty w wysokości 2000 złotych na szkodę D. R. przy czym czyny tego dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne, tj. o czyn z art. 279 §1 k.k. w zw. z art. 64 §1 k.k.
6. W nieustalonym dniu w okresie od 20 czerwca 2012 roku do 15 lipca 2012 roku w Z. pow. (...) woj. (...) przy ulicy (...) dokonał kradzieży z włamaniem do domu jednorodzinnego w ten sposób, że wyważył okno piwniczne po czym po dostaniu się do wnętrza wskazanego budynku dokonał zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci wkładu

miedzianego pieca gazowego wartości 500 złotych oraz dokonał uszkodzeń na kwotę 1000 złotych, powodując łączną sumę strat w wysokości 1500 złotych na szkodę A. B. (1), tj. o czyn z art. 279 §1 k.k.

7. W dniu 15 lipca 2012 roku w Z. pow. (...) woj. (...) przy ulicy (...) z domu jednorodzinnego usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci przewodów elektrycznych wartości 500 złotych, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął ponieważ został ujęty przez właściciela A. B. (1), tj. o czyn z art. 13 § 1 k.k. w zw. z art. 278 § 1 k.k.

I. oskarżonego R. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów w punkcie 1 – 3, z tym ustaleniem, że wartość szkody poniesionej przez A. D. (1) wynosiła 562 złotych, przez B. J. – 924 złotych, przez S. G. – 516 złotych, a nadto czyny te zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw opisanego w art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to z mocy cytowanych wyżej przepisów skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku pozbawienia wolności;

II. oskarżonego R. M. uznaje za winnego popełnienia zarzucanych mu czynów w punkcie 4 – 6, z tym ustaleniem, że wartość szkody poniesionej przez W. P. wynosiła 660 złotych, przez D. R. – 1500 złotych, przez A. B. (1) – 450 złotych, przy czym czynu na szkodę A. B. (1) opisanego w punkcie 6 oskarżony dopuścił się w ciągu 5 lat po odbyciu co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności za umyślne przestępstwo podobne czyn popełniony, a nadto przyjmuje, że czyny te zostały popełnione w warunkach ciągu przestępstw opisanego w art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 1 k.k. i za to z mocy cytowanych wyżej przepisów skazuje go i wymierza mu karę 1 (jednego) roku i 6 (sześciu) miesięcy pozbawienia wolności;

III. na podstawie art. 85 k.k. w zw. z art. 86 § 1 k.k. w zw. z art. 91 § 2 k.k. łączy wymierzone oskarżonemu w punkcie I i II wyroku kary pozbawienia wolności i wymierza mu łączną karę 2 (dwóch) lat i 3 (trzech) miesięcy pozbawienia wolności;

IV. na podstawie art. 63 § 1 k.k. na poczet orzeczonej łącznej kary pozbawienia wolności zalicza oskarżonemu okres jego rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 27 września 2011 roku oraz od dnia 15 lipca 2012 roku do dnia 17 lipca 2012 roku;

V. na podstawie art. 46 § 1 k.k. zobowiązuje oskarżonego do naprawienia szkody poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych:

- B. J. kwoty 924 złotych;
- A. D. (1) kwoty 562 złotych;
- D. R. kwoty 1500 złotych,
- A. B. (1) kwoty 450 złotych,

VI. w ramach czynu zarzucanego oskarżonemu R. M. w punkcie 7 przyjmuje, że w dniu 15 lipca 2012 roku w Z. pow. (...) woj. (...) przy ulicy (...) z domu jednorodzinnego usiłował dokonać zaboru w celu przywłaszczenia mienia w postaci przewodów elektrycznych wartości 150 złotych, jednakże zamierzonego celu nie osiągnął ponieważ został ujęty przez właściciela A. B. (1), tj. czynu z art. 11 § 1 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w. i na podstawie art. 5 § 1 pkt 4 k.p.s.w. w zw. z art. 45 § 1 k.w. postępowanie w sprawie umarza;

VII. zasądza od Skarbu Państwa na rzecz adw. A. B. (2) tytułem wynagrodzenia za obronę oskarżonego wykonywaną z urzędu kwotę 648 (sześćset czterdzieści osiem) złotych plus należny podatek od towarów i usług;

VIII. na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. zwalnia oskarżonego od ponoszenia kosztów sądowych w całości.

UZASADNIENIE

Na podstawie całokształtu materiału dowodowego zgromadzonego w aktach sprawy i ujawnionego w toku rozprawy głównej sąd ustalił następujący stan faktyczny:

R. M. w nieustalonym dniu, w okresie czasu od 15 czerwca do 7 września 2011 roku dokonał kradzieży dwóch miedzianych chłodziń z posesji A. D. (1) na jego szkodę. Oskarżony we wskazanym wyżej okresie w nocy przeszedł przez ogrodzenie i wyjął dwie miedziane chłodzińce, jedną z ciągnika U. C60, drugą z samochodu marki N.. Następnego dnia oskarżony sprzedał chłodzińce w skupie złomu w miejscowości R.. Łączna wartość obu chłodzińce wynosiła 562 zł.

W nocy z 27 na 28 kwietnia 2014r. oskarżony wszedł do należącego do B. J., nowobudowanego domu, położonego przy ul. (...) w R. przez otwarte drzwi balkonowe i dokonał zaboru w celu przywłaszczenia następujących narzędzi: nagrzewnicy M., wiertarki B. & D., szlifierki kątovej M., mieszadła do zaprawy G. C.. Łączna wartość wszystkich zabranych narzędzi wyniosła 924 zł. Wszystkie skradzione przedmioty oskarżony sprzedał następnie nieznanemu mężczyźnie przed targowiskiem w R..

W nocy z dnia 14 na 15 czerwca 2011r. oskarżony R. M. z posesji przy ul. (...) w R., należącej do S. G. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia kosi spalinowej RQ 340 marki F.-T., diaksy, wiertarki, 20 metrów bieżących przewodu elektrycznego. Skradzione narzędzia oskarżony również sprzedał na targowisku w R.. Łączna wysokość strat na szkodę S. G. wyniosła 516 zł.

R. M. w nocy z 2 na 3 lipca 2011r. dokonał zaboru w celu przywłaszczenia urządzeń hydraulicznych z posesji przy ul. (...) w R., której właścicielem jest W. P.. Oskarżony wszedł do budynku gospodarczego przez okno po uprzednim wyjęciu szyby. Oskarżony zapakował miedziane elementy hydrauliczne o łącznej wadze ok. 30 kilogramów oraz przewód elektryczny o długości 15 metrów. Skradzione przedmioty oskarżony sprzedał na skupie złomu w miejscowości M.. Suma strat na szkodę pokrzywdzonego W. P. wyniosła 660 zł.

W nocy z 19 na 20 września 2011r. w miejscowości M. N. zabrał w celu przywłaszczenia z koparki KM 602 chłodzińce. Na teren cegielni oskarżony wszedł w nocy. Zerwał kłódkę zabezpieczającą pokrywę silnika, następnie odkręcił śruby, którymi była przymocowana chłodzińca. Miedzianą chłodzińcę oskarżony sprzedał na skupie złomu.

W nieustalonym dniu w okresie od 20 czerwca 2012r. do 15 lipca 2012r. R. M. w nocy wybił szybę w jednorodzińnym domu przy ul. (...) w Z.. Następnie wszedł do wnętrza budynku przez wybite okno. W domu tym z pieca gazowego wymontował wkład miedziany, który sprzedał na skupie złomu. Wartość szkody na rzecz pokrzywdzonej A. B. (1) wyniosła 450 złotych.

Następnie w dniu 15 lipca 2012r. oskarżony powrócił do powyższego domu. W budynku zaczął ze ścian wrywać przewody miedziane i składować je w jedno miejsce, ponieważ następnie miał zamiar je również sprzedać w skupie złomu. Obecność oskarżonego w domu zauważył wujek pokrzywdzonej – M. K. i powiadomił telefonicznie pokrzywdzoną o dokonaniu włamania. Niedługo po otrzymanym telefonie na miejsce przyjechała pokrzywdzona A. B. (1) wraz ze swoim narzeczonym P. D.. Weszli do domu i zobaczyli wyrwane ze ściany przewody składowane w jedno miejsce. Oskarżony kiedy usłyszał, że ktoś wchodzi do domu schował się za meble. Wartość przewodów przygotowanych do zabrania wyniosła 150 złotych.

R. M. jest uzależniony od alkoholu i środków psychoaktywnych, zaś biegli rozpoznali u niego osobowość o cechach nieprawidłowych. Oskarżony w czasie popełniania poszczególnych czynów był w pełni poczytalny, a jego zdolność rozpoznania znaczenia czynów i pokierowania swoim postępowaniem nie była ograniczona ani zniesiona. Mógł również samodzielnie brać udział w postępowaniu przed sądem, a jego poczytalność w trakcie trwania postępowania nie budziła wątpliwości.

R. M. był uprzednio karany.

Powyższy stan faktyczny Sąd ustalił na podstawie:

Wyjaśnień oskarżonego w części uznanej za wiarygodne- k. 81-81v; zeznań A. D. (1) - k. 2, 439-440; zeznań B. J. (k. 31-31v), K. G. (k. 43, 444), P. D. (k. 331, 444-445), A. B. (1) (k. 327v, 349v, 440-442), M. K. (k. k.333, 446-447), D. R. (k. 75, 442-443), W. P. (k. 62-62v, 475-477), opinii biegłego z zakresu wyceny ruchomości (k.457-461, 471-472, 495), T. G. (k.5, 445-446); protokołów przyjęcia odpadów metali – k. 15-19, funkcjonariusza O. B. (k. 475), kart karnych k. (85-86, 152, 195, 345-346, 360-361, 413-414), oraz pozostałego ujawnionego na rozprawie głównej, uznanego za wiarygodny, materiału dowodowego.

W postępowaniu przygotowawczym oskarżony R. M. przyznał się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów. (k. 81-81v) Wyjaśnił, że udał się na posesję znanego mu osobiście pokrzywdzonego A. D., ponieważ wcześniej widział, że na jego podwórku stają nieużywane maszyny. W nocy oskarżony przeszedł przez murowane ogrodzenie, następnie wymontował, bez użycia narzędzi, chłodnicę, najpierw z samochodu marki nysa, a później w taki sam sposób wymontował chłodnicę z ciągnika U.. Obie wymontowane miedziane chłodnice oskarżony sprzedał w skupie złomu na ul. (...) przy stacji kolejowej (...).

Oskarżony przyznał się także do popełnienia drugiego z zarzucanych mu czynów. Wyjaśnił, że do nowobudowanego domu wszedł przez otwarte drzwi balkonowe i zabrał ze środka nagrzewnicę, wiertarkę, szlifierkę oraz inne urządzenie, którego nie był w stanie nazwać, ponieważ nie wiedział do czego służyło. Określił je mianem „mieszadła”. Następnie zabrane przedmioty sprzedał przed targowiskiem w R. nieznanemu mężczyźnie. Ze sprzedaży skradzionych rzeczy uzyskał kwotę 250zł.

Odnosnie trzeciego zarzutu oskarżony wyjaśnił, że udał się na ul. (...), na posesję wszedł przez otwartą furtkę. Później wszedł do otwartej komórki znajdującej się na posesji i zabrał z niej szlifierkę, kosę spalinową, diaksa, wiertarkę i kabel – przedłużacz. Ze skradzionymi przedmiotami postąpił analogicznie jak w drugim czynie – czyli sprzedał przed targowiskiem w miejscowości R.. Oskarżony wyjaśnił, że za sprzedane narzędzia otrzymał kwotę 200 zł.

W przypadku czwartego zarzutu oskarżony wyjaśnił, że na posesję przy ul. (...) w R. wszedł przez otwartą bramę. Na posesji zauważył warsztat, który w jego ocenie mógł być również kotłownią, do którego wszedł przez okno, ponieważ bez trudu wyjął szybę świeżo osadzoną i zamocowaną na biały silikon. Oskarżony wyjaśnił, że z warsztatu zabrał przewód od spawarki oraz kilka kranów, które leżały w plastikowej skrzynce. Przedmioty zapakował do wiaderka, po czym wyszedł przez okno. Po wyjściu z posesji oskarżony pojechał do skupu złomu i tam sprzedał skradzione rzeczy. Oskarżony wyjaśnił, że za skradzione krany i przewód otrzymał 100 zł.

Oskarżony przyznał się także do popełnienia piątego czynu. Wyjaśnił, że w nocy wszedł na teren cegielni. W koparce (...) zerwał kłódkę zabezpieczającą pokrywę silnika i kluczem typu francuz wykręcił śruby od chłodnicy. Wyjął miedzianą chłodnicę i ukrył za domkiem na kolei, gdzie kiedyś była waga. Następnego dnia oskarżony udał się po ukrytą chłodnicę i autobusem linii 738 zawiózł ją na skup złomu w M.. Za sprzedaż chłodnicy oskarżony otrzymał 50 zł.

Odnosnie czynu pierwszego z aktu oskarżenia w sprawie 4 Ds. 576/12 w postępowaniu przygotowawczym oskarżony przyznał się do popełnienia czynu. Wyjaśnił, że do opuszczonego domu przy ulicy (...) w Z. wszedł przez wyważone przez siebie okno. Znalazł urządzenie elektryczne i wyrwał z niego elementy miedziane, które później sprzedał na skupie złomu w Z.. Na noc powrócił do tego samego budynku, po czym wyrwał ze ściany znajdujące się tam miedziane przewody elektryczne, lecz nie udało mu się ich sprzedać z uwagi na interwencję pokrzywdzonej i jej narzeczonego. (k. 340-341v)

Oskarżony R. M. przed Sądem na rozprawie w dniu 14 marca 2012r. początkowo przyznał się do popełnienia jednego z zarzucanych mu czynów (k. 155), a mianowicie do wymontowania chłodnic na posesji pokrzywdzonego A. D. (1). Oskarżony twierdził, że w toku postępowania przygotowawczego przyznał się do popełnienia wszystkich 5 czynów, albowiem został zmuszony do tego przez funkcjonariuszy policji, którzy mu powiedzieli „przyznajesz się do 5 zarzutów i od zaraz wychodzisz do domu”.

Oskarżony wyjaśnił, że po złożeniu wyjaśnień na komendzie policji podjął leczenie odwykowe i teraz kiedy już nie zażywa środków odurzających nie przyznaje się do popełnienia pozostałych zarzucanych mu czynów.

Na rozprawie w dniu 18 kwietnia 2014r. oskarżony wyjaśnił, że przyznaje się do popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów z wyjątkiem zarzutu z pkt. II i V aktu oskarżenia w sprawie 3 Ds. 1140/11. Oskarżony utrzymywał, że złożył wyjaśnienia w postępowaniu przygotowawczym ponieważ był pod wpływem środków odurzających. Na pierwszej rozprawie w dniu 14 marca 2012r. przyznał się do popełnienia tylko jednego z zarzucanych mu czynów, ponieważ być może znajdował się pod wpływem środków odurzających. Zmiany swojego stanowiska nie potrafił uzasadnić, wyjaśnił, że w jego ocenie ma zaburzoną osobowość.

W tym miejscu zaznaczyć należy, że oskarżony R. M. został zbadany psychiatrycznie przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów. W opinii z dnia 7 listopada 2013r. biegli nie stwierdzili u oskarżonego choroby psychicznej ani upośledzenia umysłowego. Rozpoznali natomiast uzależnienie od substancji psychoaktywnych i alkoholu oraz osobowość o cechach nieprawidłowych. Stan, w którym znajdował się oskarżony w czasie popełniania przestępstw nie znosił ani nie ograniczał jego zdolności rozpoznania znaczenia czynów i zdolności postrzegania swoich postępowań. Stwierdzili również, że stan psychiczny oskarżonego pozwala mu brać udział w postępowaniu. W opinii uzupełniającej z dnia 3 lutego 2014r. dwóch biegłych lekarzy psychiatrów podtrzymało swoje dotychczasowe wnioski odnośnie stanu zdrowia psychicznego oskarżonego. Opinie te w ocenie sądu w całości zasługują na wiarę. Zostały one sporządzone przez kompetentne osoby, zaś zawarte w nich wnioski są logiczne i prawidłowe. Brak jest zatem podstaw do kwestionowania ich wiarygodności.

Sąd zważył, co następuje:

W ocenie Sądu wyjaśnienia złożone przez oskarżonego w postępowaniu przygotowawczym w zakresie, w jakim przyznał się do popełnienia zarzucanych mu czynów zasługują na obdarzenie ich walorem wiarygodności. W postępowaniu przygotowawczym oskarżony złożył obszernie wyjaśnienia odnośnie popełnienia poszczególnych czynów. Podkreślić przy tym należy, że podawał nie tylko okoliczności popełnienia poszczególnych czynów, ale także co zrobił z poszczególnymi rzeczami po popełnieniu przestępstwa. Powyższe informacje z całą pewnością nie mogły pochodzić od osoby, która nie uczestniczyła w popełnieniu tych czynów. Zauważyć także należy, że w trakcie postępowania przygotowawczego R. M. składając wyjaśnienia nie miał czasu na przygotowanie linii obrony. Znamienne jest również, że relacja R. M., złożona w trakcie postępowania przygotowawczego, koresponduje z pozostałym materiałem dowodowym ujawnionym w sprawie (np. protokoły przyjęcia odpadów metalowych), tworząc spójną i logiczną całość.

Zdaniem Sądu zmiana stanowiska oskarżonego stanowi jedynie przyjętą przez niego linię obrony. Za taką tezę przemawia również fakt, że oskarżony składając wyjaśnienia w trakcie rozprawy przyznawał się do różnych czynów, przy czym zmiany swego stanowiska nie potrafił w przekonujący sposób uzasadnić.

Nie sposób jednak pominąć, że wyjaśnienia odnośnie zmuszenia oskarżonego do ich złożenia stoją w sprzeczności z zeznaniami złożonymi przez przesłuchanego na tę okoliczność funkcjonariusza policji **O. B.**, które Sąd uznał w całości za wiarygodne. Ww. policjant zeznał, że w istocie to on przeprowadzał przesłuchanie, co jest w stanie stwierdzić, ponieważ na protokole widnieje jego podpis. W innym razie, z uwagi na ilość przeprowadzanych interwencji i przesłuchań, nie byłby w stanie powiedzieć czy do tej konkretnej sprawy to właśnie on przesłuchiwał oskarżonego. Funkcjonariusz wskazał, że przesłuchanie we wszystkich sprawach odbywa się zgodnie z przyjętymi procedurami i w tym przypadku nie było od przyjętych zasad żadnych odstępstw. Oskarżony nie znajdował się pod presją ani też nie zostało mu obiecano, że będzie mógł się oddalić z posterunku jeżeli przyzna się do wszystkich zarzucanych mu czynów. (k. 475)

Należy także zauważyć, że oskarżony w swoich wyjaśnieniach jest niekonsekwentny. Początkowo przyznaje, że jest winien popełnienia wszystkich zarzucanych mu czynów, później uważa, że popełnił tylko jeden z nich, a jeszcze później twierdzi, że popełnił pięć, zaś do dwóch się nie przyznaje. Niespójności w składanych przez siebie wyjaśnieniach

próbuję nieudolnie zrzucić na karb zaburzeń osobowości. Takiej argumentacji Sąd nie dał wiary, ponieważ oskarżony został zbadany w toku postępowania przez dwóch biegłych lekarzy psychiatrów, którzy stwierdzili, że mimo nieprawidłowej osobowości był on świadomy swojego postępowania i znaczenia popełnionych czynów. W tych okolicznościach podawana argumentacja zmiany treści wyjaśnień świadczy wręcz o infantylności oskarżonego R. M. i brak podstaw aby dać wiarę wyjaśnieniom oskarżonego złożonym przed Sądem.

W tym miejscu zaznaczyć trzeba, że uwadze sądu nie umknął fakt, że świadek **D. R.** wskazywał, że w jego ocenie niemożliwe jest, alby wykręcić śruby mocujące w koparce kluczem francuskim, gdyż wymagane są do tego klucze o różnych średnicach. Ponadto pokrzywdzony zeznał, że chłodnica i skradzione elementy są zbyt ciężkie i nie jest możliwe żeby jedna osoba zdołała je wynieść. (k. 75, 442-443) W ocenie sądu relacja pokrzywdzonego w całości polega na prawdzie. Nie miał on żadnego interesu, aby składać zeznania określonej treści. Co więcej, podawał jedynie okoliczności, które były mu wiadome, zaś relacji swej nie starał się w żaden sposób ubarwiać, bądź wypełniać domysłami. Podkreślić jednak należy, że treść zeznań ww. świadka nie przekreśla automatycznie wiarygodności wyjaśnień oskarżonego złożonych w postępowaniu przygotowawczym. Nie sposób bowiem wykluczyć, że oskarżony dokonał właśnie tego włamania wspólnie i w porozumieniu z inną osobą, lecz ewentualny współsprawca nie został ujęty. Co zrozumiałe, oskarżony ujawnił jedynie swój udział w popełnieniu przestępstwa. Nie sposób też wykluczyć, że opisując przebieg zdarzenia R. M. używał po prostu nieprecyzyjnych określeń, pomijając przy tym pewne szczegóły, które wydawały mu się nieistotne. Wszak mógł on dysponować różnymi kluczami i narzędziami, zaś z wiadomych tylko jemu powodów zdecydował się powiedzieć jedynie o kluczu francuskim.

W dalszej części niniejszych rozważań odnieść się należy do zeznań pozostałych pokrzywdzonych i świadków. Wskazać tu należy, że zeznania złożone przez pokrzywdzonych, zarówno te w postępowaniu przygotowawczym jak i przed Sądem, są wiarygodne, albowiem korespondują z pozostałym materiałem dowodowym zgromadzonym w aktach sprawy, tworząc spójną i logiczną całość, nie pozostającą w sprzeczności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego. I tak zeznania świadka **A. D. (1)** (k. 2, 439-440) znajdują potwierdzenie w materiale znajdującym się w aktach sprawy, a mianowicie kopii formularza przyjęcia odpadów metali (k. 15-19). W pełni korespondują też z relacją właściciela skupu złomu w R. – świadka **T. G.**, który potwierdził że w jego przedsiębiorstwie jest prowadzona dokumentacja odnośnie skupu niektórych elementów metalowych i miedzianych (k. 5, 445-446), z której wynika że to R. M. sprzedał chłodnice pasujące do samochodu marki N. i ciągnika U. (...).

Z kolei **B. J.** (k. 31-31v) i świadek **K. G.** potwierdzili jedynie fakt dokonania kradzieży oraz wskazywali co zostało skradzione oraz szacunkową wartość tych przedmiotów. Podawali więc jedynie okoliczności, które były im wiadome, nie starając się przy tym w żaden sposób ubarwiać swych relacji. Nikogo też nie wskazywali jako potencjalnego sprawcy. Powyższe okoliczności przemawiają za uznaniem ich zeznań za obiektywne i w całości polegające na prawdzie.

Przymiotem wiarygodności obdarzono też zeznania świadków **P. D.** (k. 331, 444-445) oraz **A. B. (1)** (k. 327v, 349v, 440-442). Są one spójne, uzupełniają się wzajemnie i są zbieżne z wyjaśnieniami oskarżonego złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Spójną z zeznaniami powyższych osób wersję zdarzeń przedstawił także świadek **M. K.**, wskazując że to on telefonicznie poinformował pokrzywdzoną o fakcie włamania w domu przy ul. (...) w Z.. (k.333, 446-447).

Na prawdzie, w ocenie sądu, polegają też zeznania **W. P.** (k. 62-62v, 475-477). Świadek ten konkretnie wskazał, które rzeczy mu zginęły i w jakim okresie. Ponadto były one spójne z wyjaśnieniami oskarżonego, który w postępowaniu przygotowawczym opisywał w jaki sposób dokonał włamania. Zeznania świadka składane przed Sądem były zbieżne z tymi złożonymi w postępowaniu przygotowawczym. Natomiast rozbieżności w wadze skradzionych urządzeń hydraulicznych oraz przewodów wynikają z tego, że świadek w trakcie użytkowania nie ważył poszczególnych elementów i nie dociekał jaka mogłaby być ich wspólna waga, co jest zdaniem Sądu zrozumiałe.

Sąd na rozprawie odczytał zeznania pokrzywdzonego **S. G.**, albowiem świadek zmarł (k. 52v). Nie mniej jednak z uwagi na stan zdrowia pokrzywdzonego nie oparł na nich ustaleń faktycznych.

Również zeznania świadka **M. P.** nie ujawniły okoliczności, na których Sąd oparł ustalenia odnośnie stanu faktycznego. Świadek ten zeznał, że w okresie w którym oskarżony popełnił część czynów R. M. mieszkał u świadka. Świadek twierdził, że oskarżony żalił mu się, że policja postawiła oskarżonemu zarzut popełnienia sześciu kradzieży z włamaniem, a ten popełnił jedynie cztery. Nie potrafił jednak sprecyzować do jakich czynów oskarżony miał się przyznawać, a do jakich nie. Nie wiedział też kiedy czyny te miały być popełnione. Na podstawie relacji ww. świadka trudno więc ustalić o jakie czyny chodzi, tym bardziej że i oskarżony podczas postępowania jurysdykcyjnego zmieniał swoje stanowisko odnośnie czynów, do których się przyznawał, a do których nie.

Konstatując powyższe Sąd uznał za wiarygodne zeznania wszystkich pokrzywdzonych oraz świadków z uwagi na ich logiczność i spójność. Uwadze Sądu nie uszły jednak drobne rozbieżności, które dotyczyły wartości skradzionych przedmiotów. Świadkowie wskazywali różne wartości przedmiotów w postępowaniu przygotowawczym i przed Sądem. Jednak wydaje się to zrozumiałe, gdyż będąc w posiadaniu konkretnej rzeczy, stale jej używając właściciel nie orientuje się w aktualnej cenie rynkowej danego przedmiotu, ponieważ takich ustaleń dokonuje się co do zasady zamierzając konkretną rzecz nabyć, bądź zbyć. Naturalne jest także to, że wartość poszczególnych urządzeń w miarę upływu lat zmniejsza się z uwagi na jej użytkowanie, czego pokrzywdzeni mogli nie wziąć pod uwagę z racji emocjonalnego stosunku do faktu kradzieży ich mienia.

W niniejszej sprawie wartość poszczególnych przedmiotów Sąd ustalił w oparciu o opinię z dnia 5 maja 2014r. sporządzoną przez biegłego sądowego z zakresu wyceny ruchomości, który oszacował wysokość strat poniesionych przez poszkodowanych.(k. 457-461). Biegły sporządził również opinie uzupełniające z dnia 26 maja 2014r. (k.471-472) oraz z dnia 26 czerwca 2014r. (k.495). Opinie te co do zasady uznano za wiarygodne, jako że zostały one sporządzone przez kompetentną osobę. Uwadze sądu nie umknął jednak fakt, że w opiniach tych biegły odnośnie każdego przedmiotu wskazał przedział cenowy danej rzeczy na zasadzie „od... do...”. Następnie odnośnie każdego przedmiotu wskazał jaką wartość przyjmuje w opinii. Jednakże nie podał przy tym jakie okoliczności wziął pod uwagę przyjmując konkretną cenę za poszczególny przedmiot. Wobec powyższego Sąd przyjął najniższe wartości wskazane przez biegłego, zgodnie z zasadą wyrażoną w art. 5 § 2 kpk. Niewątpliwie jest to rozwiązanie dla oskarżonego najbardziej korzystne. Wysokość strat pokrzywdzonego A. D. (1) biegły oszacował na kwotę 755zł. Sąd przyjmując najniższe wskazane przez biegłego kwoty przyjął, że poniesione straty wyniosły 562 zł. Analogicznie do powyższego przykładu Sąd przyjął, że straty poniesione przez B. J. wynoszą 924 zł, S. G. – 516 zł, W. P. – 660 zł, D. R. – 1500 zł, A. B. (1) za czyn z pkt 6 wynoszą – 450zł, zaś za czyn z pkt 7 - 150 zł.

Na zakończenie powyższych rozważań wskazać należy, że sąd nie dopatrzył się żadnych okoliczności, dla których można byłoby zakwestionować dokumenty zgromadzone w toku niniejszej sprawy. Nadmienić w tym miejscu należy, że dokumentów tych nie kwestionowała żadna ze stron.

Reasumując powyższe wskazać należy, że w zasadzie wszystkie dowody ujawnione w przedmiotowej sprawie wzajemnie się uzupełniają, tworząc spójną i logiczną całość nie pozostającą w sprzeczności z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego.

Dokonane powyżej ustalenia faktyczne pozwalają z całą stanowczością stwierdzić, iż oskarżony R. M. swoim zachowaniem wypełnił znamiona przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. Przedmiotem ochrony art. 278 k.k. jest własność, posiadanie oraz inne prawa rzeczowe i obligacyjne do rzeczy ruchomej, co rozumieć należy jako wyodrębniony i mogący samodzielnie występować w obrocie przedmiot materialny, który przedstawia wartość majątkową. Zachowanie się sprawcy przestępstwa kradzieży polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia. Przez zabór należy rozumieć bezprawne wyjęcie rzeczy spod władztwa osoby dotychczas nią władającej i objęcie jej we własne władanie przez sprawcę. Do wypełnienia znamion przestępstwa kradzieży konieczne jest zaistnienie okoliczności, że wyjęcie rzeczy spod władztwa następuje wbrew woli osoby nią władającej, a także bez żadnej ku temu podstawy (wyrok SN z dnia 18.12.1998 r., IV KKN 98/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7 – 8, poz. 5). Przy przestępstwie kradzieży działanie sprawcy należy uznać za ukończone z chwilą, gdy sprawca „zawładnął rzeczą, objął ją w swoje posiadanie, bez względu na to, czy zdołał następnie zamiar rozporządzenia tą rzeczą jako swoją urzeczywistnić czy też nie” (wyrok SN z 21 stycznia 1985 r., II KR 311/84, OSNPG 1985, nr 8, poz. 110). Przestępstwo z art. 278 § 1 k.k. należy

do kategorii przestępstw kierunkowych, co oznacza, że zachowanie sprawcy ukierunkowane jest na ściśle określony cel, jakim jest przywłaszczenie cudzej rzeczy ruchomej. Do wypełnienia znamion przestępstwa z art. 278 § 1 k.k. „nie wystarcza zatem, aby sprawca godził się na możliwość przywłaszczenia. Niezbędne jest tu wykazanie, że sprawca miał świadomość znaczenia swojego działania, tzn. zmierzał do przywłaszczenia rzeczy i jednocześnie chciał przywłaszczyć sobie cudzą rzecz” (wyrok SN z 5 maja 1999 r., V KKN 406/97, Prok. i Pr. 2000, nr 4, poz. 6). Zabór rzeczy musi następować w celu przywłaszczenia, tzn. włączenia przez sprawcę rzeczy do swojego majątku połączonego z trwałym pozbawieniem władztwa nad rzeczą jej dotychczasowego właściciela (wyrok SN z 17 lutego 1989 r., V KRN 280/88, OSNPG 1989, nr 8, poz. 94).

Natomiast zachowanie sprawcy przestępstwa określonego w art. 279 § 1 k.k. polega na zaborze cudzej rzeczy ruchomej w celu przywłaszczenia, przy czym zabór musi zostać dokonany z włamaniem. Kradzież z włamaniem różni się od tzw. zwykłej kradzieży sposobem jej popełnienia. Charakteryzuje się połączeniem dwóch elementów, włamania oraz zaboru rzeczy. Dopuszczając się kradzieży z włamaniem, sprawca narusza nie tylko prawo do mienia, lecz także system bezpieczeństwa mienia, który polegał na umieszczeniu go w odpowiednim pomieszczeniu lub schowku albo w innym miejscu wyposażonym w funkcjonujące zamknięcie, w celu ochrony przed kradzieżą (wyrok SN z 3 lutego 1999 r., V KKN 566/98, Prok. i Pr. 1999, nr 7-8, poz. 7). Uszkodzenie lub zniszczenie rzeczy przy pokonywaniu przeszkody chroniącej dostęp do przedmiotu zaboru jest uwzględnione w pojęciu „włamanie”. Istota włamania sprowadza się nie tyle do fizycznego uszkodzenia lub zniszczenia bariery chroniącej dostęp do rzeczy, ale polega na zachowaniu, którego podstawową cechą jest nieposzanowanie woli dysponenta rzeczy zabezpieczenia jej przed innymi osobami. Istotą zabezpieczenia nie jest uczynienie całkowicie niemożliwym dostępu osobom nieuprawnionym do zabezpieczonego przedmiotu w taki sposób, że dostęp ten jest możliwy dzięki zastosowaniu siły fizycznej lub specjalnych środków technicznych, lecz stworzenie zewnętrznej bariery jednoznacznie sygnalizującej, że celem jej zainstalowania było wykluczenie dostępu do tych przedmiotów przez osoby nieuprawnione (wyrok SA w Białymstoku z 8.10.2002 r.; VIII Aka 505/02, Prok. i Pr. 2004/10/21). Rodzaj zabezpieczenia przed wtargnięciem osób niepowołanych do pomieszczeń, w których znajduje się cudze mienie oraz skuteczność tego zabezpieczenia, a w szczególności możliwość łatwego jego pokonania bez użycia narzędzi i znacznej siły fizycznej, nie stanowią przeszkody do przyjęcia kwalifikacji kradzieży z włamaniem, jeżeli tylko z charakteru zabezpieczenia bez wątpliwości wynika zamiar właściciela czy użytkownika pomieszczenia niedopuszczenia do niego takich osób (wyrok SN z 15 sierpnia 1985 r., I KR 212/85, OSNKW 1986, nr 11-12, poz. 97, oraz omówienie tego orzeczenia przez Z. Ć. i A. Z., Przegląd orzecznictwa SN z zakresu prawa karnego materialnego za rok 1986, NP 1987, nr 11-12, s. 88).

W okolicznościach przedmiotowej sprawy, w świetle dokonanych powyżej przez Sąd ustaleń faktycznych i prawnych, nie budzi zatem wątpliwości fakt, iż oskarżony swoimi zachowaniami wyczerpał dyspozycję art. 278 § 1 k.k. oraz art. 279 § 1 k.k.

W toku postępowania Sąd ustalił także, że oskarżony R. M. popełniając przestępstwa kradzieży z pkt. 1, 2, 3, oraz przestępstwa kradzieży z włamaniem z pkt. 4, 5, 6 działał w warunkach art. 64 § 1 k.k., a zatem w ciągu 5 lat od odbycia co najmniej 6 miesięcy kary pozbawienia wolności popełnił umyślne przestępstwo podobne, za które był już skazany. Wyrokiem Sądu Rejonowego w Wołominie z dnia z dnia 20 sierpnia 2009 r. w sprawie V K 72/06 R. M. został skazany za czyny z art. 278 § 1 k.k. na karę łączną 6 miesięcy pozbawienia wolności, a karę za w/w przestępstwa odbywał w okresie od 2 marca 2010 roku do dnia 16 lipca 2010r., zaś na poczet orzeczonej kary Sąd zaliczył skazanemu okres od 25 listopada 2009r. do 12 stycznia 2010r. (k. 127).

Sąd uznał iż w odniesieniu do czynów, które opisane zostały w punktach od 1, 2 i 3 kwalifikowanych z art. 278 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k. zostały spełnione przesłanki, od których uzależnione jest przyjęcie konstrukcji ciągu przestępstw (art. 91 § 1 k.k.) - tożsamość kwalifikacji każdego z przestępstw składających się na ciąg, podobny sposób popełnienia tych przestępstw, krótkie odstępy czasu pomiędzy poszczególnymi przestępstwami oraz brak wyroku, chociażby nieprawomocnego, co do któregośkolwiek z nich, który zapadł w okresie między pierwszym a ostatnim z przestępstw.

Również, co do czynów opisanych w pkt 4, 5 i 6 kwalifikowanych z art. 279 § 1 k.k. w zw. z art. 64 § 1 k.k., z analogicznych względów, Sąd przyjął, iż stanowiły one ciąg przestępstw określony w treści art. 91 § 1 k.k.

Uwadze sądu nie umknął także fakt, że z uwagi na okoliczność, że wartość szkody za czyn z pkt 7 popełniony na szkodę A. B. (1) wyniosła 150 zł, zatem czyn ten wyczerpał znamiona wykroczenia z art. 11 § 1 k.w. w zw. z art. 119 § 1 k.w. Oskarżony powyższej kradzieży dopuścił się w dniu 15 lipca 2012r. Zgodnie natomiast z treścią art. 45 § 1 k.w. karalność wykroczenia ustaje, jeżeli od czasu jego popełnienia upłynął rok; jeżeli w tym okresie wszczęto postępowanie, karalność wykroczenia ustaje z upływem 2 lat od popełnienia czynu. Biorąc zatem pod uwagę datę popełnienia czynu oraz datę ferowania wyroku Sąd z uwagi na przedawnienie karalności umorzył postępowanie w sprawie odnośnie tego czynu.

Wymierzając R. M. karę za przypisane mu przestępstwa sąd wziął pod uwagę wszelkie okoliczności ujawnione w sprawie.

Kara wymierzona oskarżonemu odpowiada dyrektywom zawartym w art. 53 kk. Sąd wnikliwie analizował zarówno elementy przedmiotowe, jak i podmiotowe czynów z troską, aby wymiar kary spełnił poczucie społecznej sprawiedliwości kary, był adekwatny do stopnia winy i osiągnął cele zapobiegawcze i wychowawcze.

Z okoliczności wpływających obciążająco na wymiar kary wobec oskarżonego R. M. Sąd uwzględnił stopień winy i stopień społecznej szkodliwości czynów oskarżonego. Przy czym stopień winy oskarżonego Sąd uznał za znaczny. Oskarżony wszak popełnił szereg przestępstw przeciwko mieniu, a zatem naruszył jedno z najważniejszych dóbr prawem chronionych, albowiem za takie należy uznać prawo własności. Również same okoliczności działania oskarżonego i jego motywacja w znacznym stopniu go obciążają. Wskazać bowiem należy, że oskarżony działał z niskich pobudek, gdyż za takie należy uznać chęć wzbogacenia się kosztem innej osoby. Co więcej, występki, których dopuścił się oskarżony, co wynika z samej ich istoty, są przestępstwami umyślnymi, a jednocześnie stosunkowo prostymi ze społecznego punktu widzenia. Oskarżony miał pełną świadomość swojego przestępczego działania. Należy podkreślić, iż w momencie dokonania przypisanych mu czynów zabronionych miał niczym niezakłóconą możliwość podjęcia decyzji i zachowania się w sposób zgodny z prawem. Nie zaszła także żadna z okoliczności wyłączająca winę czy bezprawność czynu. Ponowne popełnienie przez oskarżonego przestępstw przeciwko mieniu, pomimo uprzedniego skazania za przestępstwo podobne, również przemawia na niekorzyść oskarżonego. Co więcej, świadczy o lekceważącym stosunku do obowiązującego porządku prawnego. Nie wolno też zapominać, że R. M. popełnił wiele czynów, zaś wartość szkód była znaczna.

Z okoliczności wpływających łagodząco na wymiar kary Sąd uwzględnił natomiast częściowe przyznanie się oskarżonego do winy.

Mając na uwadze powyższe okoliczności Sąd doszedł do przekonania, że wymierzona oskarżonemu łączna kara pozbawienia wolności spełni wymogi zarówno prewencji indywidualnej jak i generalnej, a także odpowiada stopniowi zawinienia i społecznej szkodliwości jego czynów. Kierując się zasadami wyrażonymi w art. 85 k.k. i art. 86 § 1 k.k. sąd miał możliwość wymierzenia kary od 1 roku pozbawienia wolności do 2 lat i 6 miesięcy pozbawienia wolności. Stosunkowo krótkie odstępy czasowe między poszczególnymi czynami, podobny ciężar gatunkowy przemawiały za zastosowaniem zasady asperacji. Stąd też sąd wymierzył oskarżonemu R. M. karę łączną 2 lat i 3 miesięcy pozbawienia wolności, która w ocenie Sądu najlepiej spełni swoją funkcję i pozwoli na uzyskanie właściwego oddziaływania wychowawczego i zapobiegawczego w stosunku do oskarżonego, a zwłaszcza wpłynie na jego społeczną postawę. Analiza zachowania oskarżonego, niezbitcie dowodzi tego, że tylko wymierzenie bezwzględnej kary w wymiarze orzeczonym będzie stanowiło dolegliwość, która nie będzie mieć charakteru represji, ale wypełni funkcję prewencyjną tak indywidualną - co do osoby sprawcy, jak i generalną w stosunku do potencjalnych sprawców przestępstw.

Ponowne popełnienie przez oskarżonego przestępstw przeciwko mieniu pomimo uprzedniego skazania za przestępstwo podobne świadczy o tym, iż orzeczone uprzednio wobec oskarżonego kary nie spełniły swoich ustawowych celów w zakresie prewencji indywidualnej i roli wychowawczej wobec oskarżonego, brak zatem jest

obecnie w stosunku do oskarżonego pozytywnej prognozy kryminologicznej, która pozwalałaby na wymierzenie kary z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia wykonania kary. Oskarżony stając uprzednio wielokrotnie przed sądem i popełniając ponownie kolejne przestępstwa wykazał lekceważący stosunek do obowiązującego porządku prawnego. W tym stanie rzeczy orzeczona kara winna uświadomić oskarżonemu jednoznacznie nieopłacalność podobnego zachowania w przyszłości.

Uwzględniając fakt, iż oskarżony był już karany za przestępstwa podobne, uznać należy, iż brak jest pozytywnej prognozy kryminologicznej wobec w/w oskarżonego i należy wychowywać go w ramach reżimu więziennego. Izolowanie oskarżonego od społeczeństwa jest w ocenie Sądu celowe i współmierne do czynów, który popełnił w ustalonych przez Sąd okolicznościach. Jednocześnie, w ocenie Sądu, wymierzenie wobec oskarżonego kary pozbawienia wolności z warunkowym zawieszeniem jej wykonania, nie tylko nie spełniłoby celów resocjalizacyjnych wobec oskarżonego, ale także stwarzałoby negatywne, demoralizujące skutki w zakresie oddziaływania społecznego oraz wobec samego oskarżonego, pogłębiając poczucie bezkarności.

Na poczet orzeczonej kary łącznej Sąd zaliczył oskarżonemu okres rzeczywistego pozbawienia wolności w sprawie w dniu 27 września 2011r. oraz od dnia 15 lipca 2012r. do dnia 17 lipca 2012r.

Na podstawie art. 46 § 1 k.k. Sąd zobowiązał oskarżonego do naprawienia szkody wyrządzonej przestępstwem poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonych kwot odpowiadających wysokości szkód ustalonych przez Sąd na podstawie opinii sporządzonej przez biegłego, tj. na rzecz B. J. kwoty 924 zł, na rzecz A. D. (1) kwoty 562 zł, na rzecz D. R. kwoty 1500 zł, A. B. (1) kwoty 450 zł.

O kosztach nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej oskarżonemu przez obrońcę ustanowionego z urzędu – adw. A. B. (2), Sąd orzekł na podstawie § 14 ust. 2 pkt 3 oraz § 16 i § 2 ust 3 Rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości dnia 28 września 2002r. w sprawie opłat za czynności adwokackie oraz ponoszenia przez Skarb Państwa kosztów nieopłaconej pomocy prawnej udzielonej z urzędu (Dz. U. z 2003 r. nr 97, poz. 887).

Zważywszy, że wobec oskarżonego orzeczono karę bezwzględną pozbawienia wolności, na podstawie art. 624 § 1 k.p.k Sąd zwolnił oskarżonego w całości od kosztów sądowych w całości.